



Dlaczego warto aplikować do ESA?

Krótkie historie tych, którzy byli na stażu lub YGT

Wstęp

Drodzy poszukujący pomysłu na początek kariery,

Stowarzyszenie Polskich Profesjonalistów Sektora Kosmicznego prezentuje sylwetki naszych członków, często członków-założycieli oraz sympatyków, którzy w trakcie budowania swojego doświadczenia zawodowego znaleźli się w ESA jako stażyści lub w ramach programu Young Graduate Trainee. Dzięki temu możecie dowiedzieć się dlaczego warto korzystać z programów Early Career w ESA, że warto marzyć i próbować.

Często ich pierwsze aplikacje były odrzucone, czy też nie mogli znaleźć swojego miejsca. To normalne!

Mamy nadzieję, że ich historie was zainspirują do działania.

Powodzenia,

PSPA

Helena Łoś Duarte

Byłam na YGT w ESRIN, Exploitation and Services Division of Earth Observation Programmes od września 2013 do sierpnia 2014. Obecnie pracuję jako Project Engineer w firmie Deimos Engenharia, należącej do spółki Elecnor (Lizbona, Portugalia).

ESA pomogła mi nawiązać kontakty zawodowe w sektorze kosmicznym, zdobyć doświadczenie pracy w zespole wielonarodowościowym, śledzić przełomowe wydarzenia misji Sentinel i Earth Explorers z miejsca, w którym te misje są planowane. YGT w ESA to ważny punkt w moim CV, który pomógł mi zdobyć kolejne zagraniczne staże i umowy o pracę.

Staż w ESA otwiera drzwi do dalszej kariery zawodowej w renomowanych firmach i ośrodkach naukowych w Europie i poza jej granicami. To unikalna możliwość dla młodych osób poznania i współpracy z najważniejszymi osobami z sektora kosmicznego. Dla mnie to także przyjaźnie, które pozostają na lata. Polecam! Polecam! I raz jeszcze: Polecam!



Karolina Jankiewicz

Jestem YGT RAMS Engineering w ESTEC w sekcji NAV-QM od września 2020. Moim głównym zadaniem jest tworzenie interfejsu użytkownika narzędzia do analizy i wizualizacji dostępności naziemnego segmentu Galileo, a także inne zadania dotyczące szacowania dostępności.

Jako YGT mogę wykorzystywać zarówno już posiadane umiejętności, jak i pozyskać zupełnie nową wiedzę. Mój projekt pozwala mi na dużą niezależność i organizację własnej pracy.

Staż YGT to świetna szansa na poznanie kolegów z całej Europy i zapoznanie się z różnorodnymi punktami widzenia. Również poza pracą YGT są grupą otwartą na kontakty i nowe przyjaźnie co zdecydowanie ułatwia aklimatyzację w nowym miejscu.

Po moim stażu planuję dalszą pracę związaną z projektowaniem UX/UI i tworzeniem oprogramowania w Polsce lub innym kraju UE.



Maciej Kaniecki

Byłem YGT w ESOC w sekcji EGSE (Electronic Ground Support Equipment). W moim projekcie byłem odpowiedzialny za wdrożenie instrumentu radiometrycznego do infrastruktury stacji naziemnej DS-2, znajdującej się w Hiszpanii. Praca była związana z nadzorem samej instalacji, jak również z danymi wyjściowymi instrumentu i ich jakością. Podczas projektu miałem kilkakrotnie okazję odwiedzić DS-2 i zobaczyć jak wygląda jedna z 3 głównych stacji naziemnych ESA, służących do komunikacji z misjami dalekiego zasięgu, tzw. *Deep Space missions*.

Po zakończeniu YGT pracowałem w Astri Polska, gdzie brałem udział w projektowaniu oraz budowie urządzeń testowych dla satelitów. Urządzenia te symulują różne części platformy czy payloadu i są używane podczas procesu składania i testowania satelity, tzw. AIT - Assembly, Integration and Testing. Od niedawna pracuję w firmie Syderal Polska, gdzie zajmuję się inżynierią systemową dla projektów lotnych jak i testowania naziemnego.

Program YGT dał mi wiele doświadczenia i okazji do poznania bardzo wielu ciekawych ludzi, którzy są pasjonatami kosmosu i wszystkiego co z nim związane (również Sci-Fi!), i z którymi utrzymuję kontakt do dzisiaj. Polecam wszystkim wzięcie udziału w tym programie!



Tadeusz Kocman

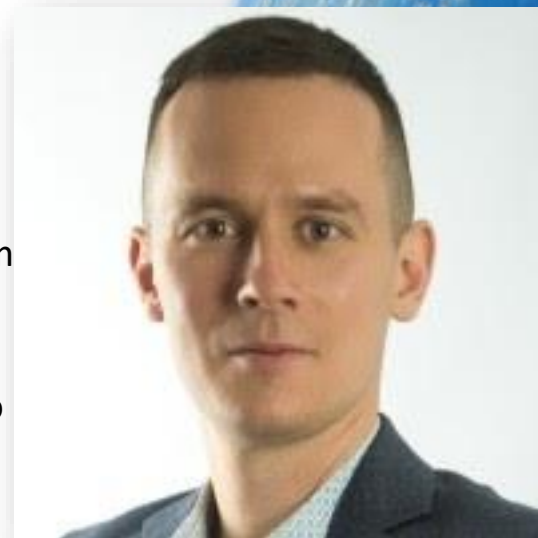
Byłem na programie YGT w sekcji HRE-PSP, czyli dyrektoracie Human & Robotic Exploration, w Projekcie Solar Orbiter w ESTEC. Zajmowałem się tam ładunkiem użytecznym (Payload) tej misji, zaczynałem w lipcu 2012 roku, a mój kontrakt trwał 15 miesięcy.

Po ukończeniu stażu szybko znalazłem zatrudnienie w OHB System w Bremie, gdzie byłem odpowiedzialny za podsystem zasilania satelity obserwacji Ziemi.

Po 3,5 roku wróciłem z tym doświadczeniem do Polski, do mojego rodzinnego Gdańska. Obecnie zajmuję się rozwojem biznesu w firmie SYDERAL Polska, wykorzystując w dużej mierze doświadczenie zdobyte za granicą.

Program YGT pomógł mi zobaczyć jak wygląda praca w ESA od środka, w jaki sposób są zorganizowane i zarządzane duże projekty oraz jak różne działy Agencji współpracują ze sobą. Pozwolił też nawiązać cenne kontakty, zarówno towarzyskie jak i profesjonalne, które utrzymuję do dzisiaj.

Podczas mojego YGT, 10 lat temu, byłem też świadkiem przystępowania Polski do ESA jako kraju członkowskiego, co też było ciekawym doświadczeniem.



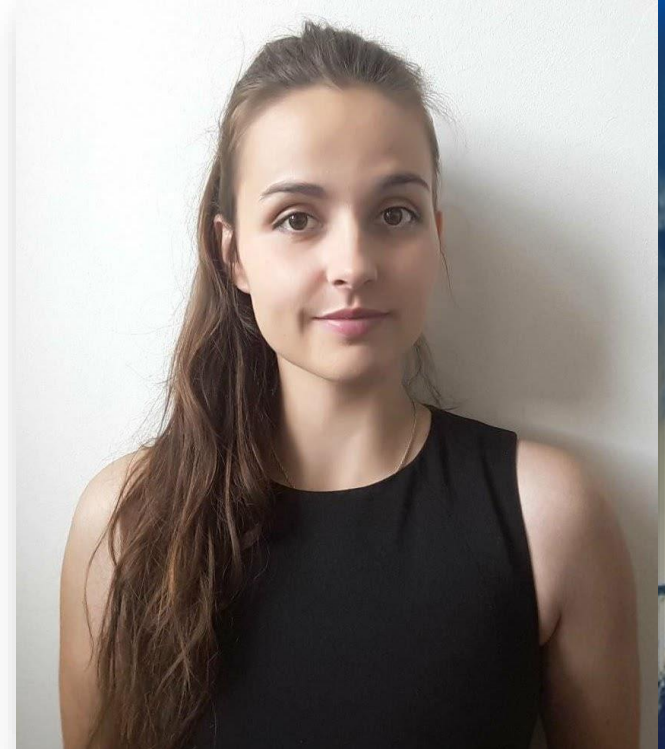
Sylwia Kozłowska

Jestem na stażu YGT w sekcji „engineering services” (TEC-MXE; ESTEC) należącej do Test Center od września 2021 jako konstruktor mechanik. Moim głównym zadaniem jest modyfikacja istniejących *test facilities* i wyposażenia oraz wsparcie różnych technicznych aktywności odbywających się w Test Center (np. Rekonfiguracja luster w Large Space Simulator).

YGT w ESA jest zdecydowanie wyjątkowym doświadczeniem. Staż dał mi możliwość zapoznania europejskiego sektora kosmicznego i poznania wielu inspirujących ludzi.

Po stażu chciałabym kontynuować prace w przemyśle kosmicznym i docelowo wrócić do Polski rozwijać rodzimy sektor kosmiczny.

Jeśli masz jakieś pytania, napisz do mnie:
kozłowska.b.sylwia@gmail.com



Ewa Majewska

Byłam na YGT w sekcji mechanizmów (TEC-MSM) w ESTEC (10.2015 – 09.2016), a drugi rok spędziłam oddelegowana do pracy w przemyśle w firmie Ruag w Austrii (10.2016 – 09.2017). Miałam okazję pracować przy różnych misjach naukowych.

Bezpośrednio po stażu wróciłam do Polski i od tamtej pory pracuję w Sieci Badawczej Łukasiewicz - Instytucie Lotnictwa.

ESA pomogła mi upewnić się, iż mało wtedy popularna ścieżka kariery w sektorze mechaniki kosmicznej, była tą właściwą w moim przypadku. Misje kosmiczne cały czas zaskakują swoją różnorodnością i nowymi potrzebami w tematyce mechanizmów. Mimo tylu rozwiązań już opracowanych i sprawdzonych na orbicie, zdarza się, że rozwój konkretnego projektu trzeba zacząć od czystej kartki i otwartej głowy. Myślenie poza pudełkiem z pewnością w tym sektorze ułatwia pracę.

Dodatkowo doświadczenie poznania ścieżki projektowej od kuchni, sposobu pracy inżynierów prowadzących projekty i współpracujących z przemysłem, pomogło mi lepiej i sprawniej odpowiadać na potrzeby ESA w moim projekcie. Dzięki YGT mam też dużo lepsze zrozumienie działania Agencji w Europie i zależności pomiędzy wielkimi integratorami kosmicznymi, start-upami, czy jednostkami naukowymi.



Dominik Marszk

Byłem na YGT w ESOC, sekcji Aplikacyjnych i Robotycznych Systemów Danych (OPS-GDA) w latach 2016-2018. Następnie zostałem kontraktorem, a od 2021 roku jestem zatrudniony przez ESA na stanowisku Data Systems Engineer w tej samej sekcji.

Praca w ESA dała mi dużo szersze spojrzenie na świat. Jest to spełnienie moich marzeń o robieniu kosmicznych rzeczy. W ESA mam możliwość pracy z wieloma projektami ze wszystkich krajów Europy. To, co lubię w ESA i ESOC, to ogromne zasoby intelektualne moich kolegów i koleżanek - w tym miejscu są ludzie potrafiący rozwiązać każdy problem i wymyślić dowolny wynalazek.

Main Control Room przypominający trochę mostek USS Enterprise też polecam.

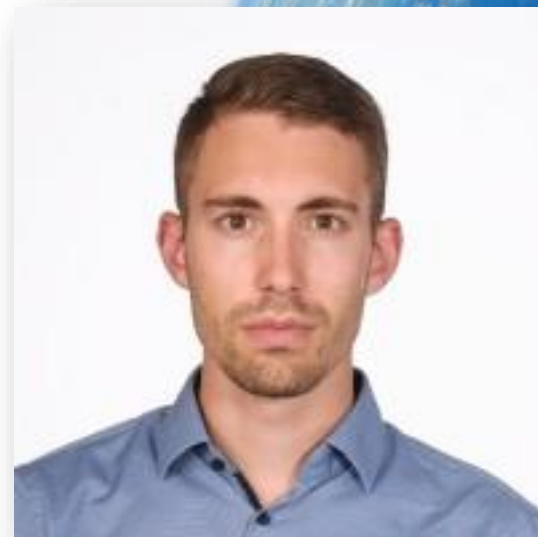


Tomasz Noga

Byłem na YGT w Future Missions Office w ESTEC.
Pracowałem tam w latach 2015-2016. Brałem udział w studiach wykonalności misji naukowych, np. Phobos Sample Return.

Obecnie zajmuję się napędami kosmicznymi i raketami suborbitalnymi, pracuję w Sieci Badawczej Łukasiewicz - Instytucie Lotnictwa w Warszawie.

ESA pomogła zdobyć pracę w przemyśle kosmicznym, staż w ESA „otwiera drzwi” do firm na całym świecie.
Zobaczyłem, jak wygląda realizacja projektu z punktu widzenia ESA, zdobyłem dużo kontaktów zawodowych.



Adam Okniński

Byłem na YGT w ESTEC w TEC-MPC (Sekcja Chemicznych Napędów Kosmicznych), a następnie kontraktorem w tej samej Sekcji (lata 2014-2016). Pracowałem nad nowymi koncepcjami silników raketowych, w tym z wykorzystaniem technologii przyrostowych. Brałem udział w analizach rozwoju małych europejskich rakiet nośnych. Wspierałem projekty realizowane z europejskim przemysłem, jak i z NASA, a nawet z graczami z Chin.

Obecnie pracuję w Łukasiewicz - Instytucie Lotnictwa na stanowisku p.o. Dyrektora Centrum Technologii Kosmicznych, gdzie rozwijamy technologie napędów satelitarnych i rakiet (w zespole, gdzie pracuje 4 byłych YGT i wiele osób z doświadczeniem kosmicznym z szeregu krajów na świecie).

Doświadczenie w ESA pozwoliło mi na zrozumienie potrzeb i luk w Europejskim przemyśle kosmicznym. Wraz z poznaniem sposobu funkcjonowania Agencji dało mi to także szansę na efektywną współpracę z ESA i głównymi graczami europejskiego sektora w ramach obecnej pracy w Łukasiewicz - Instytucie Lotnictwa.



Przemysław Radzik

Byłem YGT w ESTEC, w TEC-EFA w, czyli w Sekcji Antenowej pomiędzy lipcem 2015 a czerwcem 2017.

Zajmowałem się testami antenowymi (same anteny, payloady, satelity) dla różnych misji. Moim głównym zadaniem było stworzenie stanowiska pomiarowego dla instrumentu SWI misji JUICE na częstotliwość do 601GHz.

Po zakończeniu stażu wróciłem do kraju wesprzeć rozwój jeszcze bardzo młodego sektora kosmicznego. Od powrotu zajmuję się zarządzaniem projektami. Staram się być dobrym łącznikiem pomiędzy twardą inżynierią a światem biznesu, co jest bardzo trudne samo w sobie - obie te grupy mają zwykle rozbieżne cele.

ESA pomogła mi na stałe zadomowić się w sektorze kosmicznym o czym marzyłem od ucznia. Samo YGT otworzyło bardzo wiele drzwi, a w życiorysie ciągle jest bardzo ważnym elementem, na które wiele osób zwraca uwagę. Między innymi dzięki temu doświadczeniu, mogę reprezentować również Stowarzyszenie Polskich Profesjonalistów Sektora Kosmicznego (PSPA) i pracować nad Krajowym Programem Kosmicznym czy Ustawą o Działalności Kosmicznej.



Adam Szeszko

Byłem na YGT w Programie Galileo, w sekcji TEC ETN, ESTEC w latach 2013-2014 jako członek zespołu pracującego w projekcie Mass Market Receiver Test Campaign. Kontynuowałem pracę jako kontraktor przy tym projekcie w roku 2015 a następnie podjąłem pracę w EUMETSAT w zespole EPS (METOP satellites operations). Obecnie zajmuje się bezpieczeństwem systemu Galileo oraz Publicznie Regulowanymi Serwisami dostarczonymi przez Galileo ulokowanym w GSMC, Saint-Germain-en-Laye we Francji w EU Agency for the Space Programme (EUSPA).

ESA pomogła mi zdobyć bezcenne doświadczenie “hands-on”, pracy w wysoce wyspecjalizowanym laboratorium GNSS gdzie mogłem wykorzystywać najnowsze symulatory sygnałów RF do prac badawczych nad odbiornikami GNSS. Również dzięki ESA, mogłem uczestniczyć w programie Space Study Program który jest tworzony przez International Space University. Tam mogłem zgłębiać wiedzę i doświadczenia współpracując ze specjalistami z całego świata. ESA zawdzięczam możliwość zrozumienia działania przemysłu kosmicznego, utworzenia silnego fundamentu wartości europejskich i poszanowania innych kultur, stworzenia rozległej sieci kontaktów zawodowych jak również bliskich międzynarodowych przyjaźni które są kultywowane do dziś.

Program ESA YGT jest jedna z najlepszych rzeczy jakie mi się przytrafiły w życiu i nie zamieniłbym go na nic innego!



Sławek Tadeja

Byłem na stażu w EGSE and Ground System Section (TEC-SWG) Software and Systems Division w ESTEC/ESA. W Noordwijk pracowałem przez pół roku od początku kwietnia do końca września 2015 roku. W trakcie stażu zajmowałem się m.in. symulowaniem pola magnetycznego Marsa w kontekście przyszłych misji kosmicznych ESA.

Obecnie pracuję jako Research Associate na Wydziale Inżynierii Uniwersytetu w Cambridge gdzie zajmuję się badaniami w dziedzinie wirtualnej (VR) i rozszerzonej rzeczywistości (AR) oraz tzw. "cyfrowych bliźniaków" np. silników turboodrzutowych.

ESA pomogła mi rozwinąć umiejętności wysokopoziomowego podejścia do planowania prac badawczych jak i inżynierskich, szczególnie w przypadku gdy mamy do czynienia z wysoce skomplikowanymi projektami inżynierskimi.



Emilia Węgrzyn

Byłam na YGT w sekcji mechanizmów (TEC-MSM) w ESTEC od początku października 2017 do końca października 2018 roku. Od listopada 2018 kontynuowałam YGT w przemyśle pracując w Surrey Space Centre w UK.

Obecnie pracuję jako Mechanisms Engineer w AVS UK w Harwell.

ESA pomogła mi zdobyć pracę w przemyśle kosmicznym poprzez umożliwienie mi kontynuacji drugiego roku stażu w firmie zajmującej się mechanizmami kosmicznymi. Dzięki temu zdobyłam specyficzną wiedzę na temat metod izolacji mikrowibracji oraz magnetyzmu, która pozwoliła mi na pracę przy nowoczesnym systemie izolacji mikrowibracji, który w przyszłości między innymi pozwoli na większą rozdzielczość obserwacji, głównie w misjach naukowych.



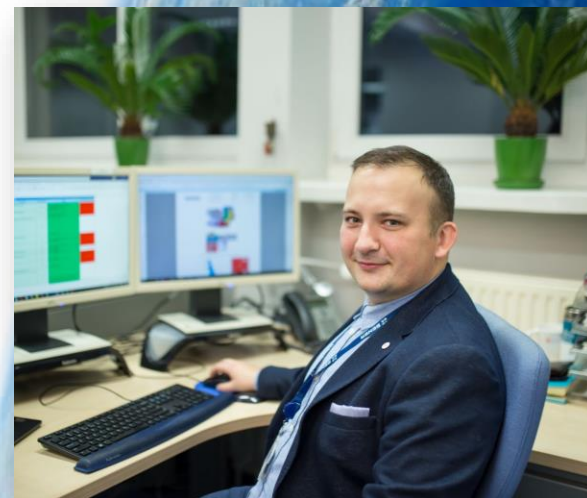
Marcin Wygachiewicz

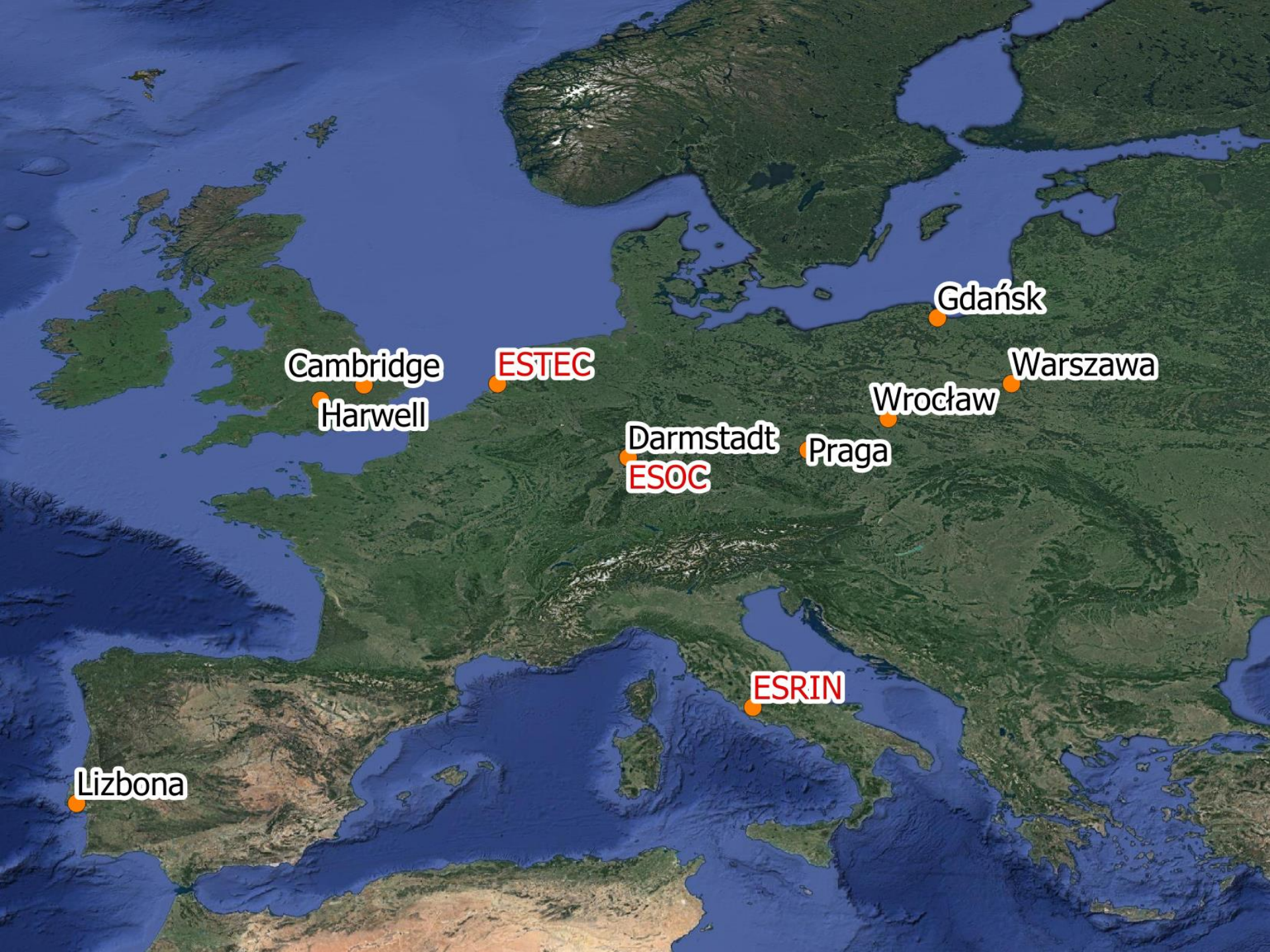
Byłem YGT w Sekcji Mechanizmów (TEC-MSM) w ESTEC. Mój staż trwał 15 miesięcy - od 10.2013 do 12.2014. Był to bardzo ciekawy czas ze względu na obchody 50-lecia ESA oraz kulminację misji Rosetta (w tym lądowanie Philae na komecie Czuriumow - Gierasimienko, które odbyło się 12.11.2014.)

Obecnie (od 2015) pracuję jako kierownik projektów / inżynier projektów w SENER Sp. z o.o.

ESA dała mi możliwość poznania europejskiego sektora kosmicznego na poziomie głównego klienta. Miałem okazję zapoznać się z procesem planowania przyszłych misji naukowych i nadzorowania projektów. Poszerzyłem też swoją wiedzę o mechanizmach wykorzystywanych w upstream. Szczególnie interesujące były kwestie związane ze skrajnymi warunkami do jakich mechanizmy muszą być projektowane oraz wpływem tych warunków na funkcjonalność.

Programy stażowe ESA to doskonała okazja do zrozumienia europejskiego kontekstu sektora oraz poznania wiodących aktorów i zależności występujących między nimi. Jest to bardzo dobry punkt wyjściowy do późniejszej bezpośredniej pracy z wymagającymi klientami, m.in. na stanowisku lidera technicznego czy kierownika projektów.





Cambridge

Harwell

ESTEC

Darmstadt

ESOC

Praga

Wrocław

Gdańsk

Warszawa

ESRIN

Lizbona

Kilka wskazówek

Jak się przygotować do aplikacji? Kilka wskazówek

- ✓ W aplikacji trzeba przekazać pasję, marzenia i życiowe cele. Nie należy się tego obawiać. Można się pasjonować swoim projektem studenckim, doświadczeniem czy po prostu kosmosem. Pamiętaj jednak aby być szczerym/szczera.
- ✓ Warto poszukać informacji nt. zespołu, do którego chcemy aplikować. Sprawdzić czym się zajmuje, być może był tam już jakiś YGT – poszukaj go/jej, podpytaj, dowiedz się jak najczęściej na co zwracana jest uwaga i jakie kompetencje są ważne. W aplikacji warto też użyć słów-kluczy związanych z obecnymi projektami sekcji. Warto też zapoznać się z głównymi wykonawcami tych projektów.
- ✓ Warto wykazać generalną znajomość ESA, jej misji i głównych programów. Najlepsze źródło informacji: [strona ESA](#).

- ✓ Warto pokazać fascynację sektorem kosmicznym, np. poprzez znajomość najważniejszych wydarzeń, które obecnie się dzieją i tych z najbliższej przyszłości (z udziałem ESA i nie tylko)
- ✓ Dobrze znać generalne odpowiedzi do bardzo „błahych” pytań z zakresu sekcji do jakiej się aplikuje - np. dlaczego projekt XYZ jest tak skomplikowany i wymagający?
- ✓ Należy poświęcić trochę czasu na stworzenie samej aplikacji – napisz ją i poproś kogoś o jej przeczytanie, odłóż na kilka dni i sam/sama wróć do niej ze świeżym spojrzeniem. Tematy swoich prac przetłumacz na język angielski. Poświęć też czas na znalezienie właściwej oferty.

***Łączymy
w kosmosie***



i na Ziemi

